

AL-MASIRAH: HUTI PORWALI TRZY STATKI, KOREA PŁD. POTWIERDZA DWA

Bojownicy jemeńskiego ruchu Huti przechwycili trzy statki, w tym jeden należący do Arabii Saudyjskiej - poinformował w poniedziałek Reuters, powołując się na powiązaną z rebeliantami telewizję Al-Masirah. Południowokoreańskie ministerstwo spraw zagranicznych potwierdziło porwanie dwóch jednostek.

Al-Masirah nie podała, pod jakimi banderami pływały pozostałe porwane jednostki. Przekazała, że wszystkie jednostki zostały skierowane do portu Salif. Wcześniej w poniedziałek siły jemeńskiego rebelianckiego ruchu Huti podały, że "przechwyciły podejrzany statek" na Morzu Czerwonym - jednostkę holującą południowokoreańską platformę wiertniczą. Lider wspieranych przez Iran Hutich Mohammed Ali al-Huti oświadczył, że "podejrzany" statek przechwycono na wodach Jemenu. Zostanie uwolniony, jeżeli uda się potwierdzić, że należy do Korei Południowej.

W sumie rebelianci Huti przejęli trzy statki, z czego dwie jednostki to statki holujące platformy wiertnicze należące do Korei Południowej - powiedział agencji Reutera wysoko postawiony przedstawiciel służb dyplomatycznych w Seulu. Operowały one w południowej części Morza Czerwonego - podał ze swej strony rzecznik międzynarodowej koalicji zwalczającej rebelię Huti pod wodzą Arabii Saudyjskiej.

Czytaj też: [Huti: Znaczne sukcesy w walkach na granicy saudyjskiej](#)

Jemen pogrążony jest w chaosie od 2011 roku, gdy społeczna rewolta położyła kres wieloletnim dyktatorskim rządom prezydenta Alego Abd Allaha Salaha. Wojna trwa tam od 2015 roku. Po stronie popieranego przez Zachód prezydenta al-Hadiego stoi koalicja sunnickich państw Zatoki Perskiej pod wodzą Arabii Saudyjskiej. Siły Huti, którzy pochodzą z północy kraju, wspierane są przez Iran i owarcie zwalczają rząd al-Hadiego.

Czytaj też: [Jemen jako arena starcia zastępczego w konflikcie irańsko-amerykańskim](#)

W marcu 2015 roku, gdy interwencję w Jemenie rozpoczęła Arabia Saudyjska wraz z sojusznikami, konflikt uległ umiędzynarodowieniu. Jest on często postrzegany jako wojna zastępcza, prowadzona przez szyicki Iran i sunnicką Arabię Saudyjską w rywalizacji o dominującą pozycję w regionie. Jej konsekwencją są zniszczenia i głód w Jemenie. ONZ twierdzi, że w Jemenie doszło do najpoważniejszej katastrofie humanitarnej, z jaką mają do czynienia Narody Zjednoczone w ostatnich latach.